

V Niedziela Zwykła

5 lutego, 2017

*Księga Proroka Izajasza / Isaiah (58:6-10) 1 List św. Pawła Apostoła do Koryntian / 1 Corinthians (2:1-5)**Ewangelia wg św. Mateusza / Matthew (5:13-16)*

Eucharystia, jak uczy nas Ojciec Święty jest „tajemnicą światła”. Wsłuchując się bowiem w słowo Chrystusa i karmiąc Jego Ciałem i Krwią, przyjmujemy Tego, który jest prawdziwie światłością świata.

You are the salt of the earth, the light of the world. In your good deeds your light shines before others, leading them to glorify God.

NIE ZWIETRZEĆ!

Symbolika soli w języku Biblii i tradycji Wschodu jest bogata. Przede wszystkim jest to sól przyjaźni, przymierza, solidarności. Na starożytnym Wschodzie zawierano „pakt soli”, który oznaczał nierozzerwalne przymierze. U Ewangelisty Marka przytoczone zostały słowa Jezusa, zapraszającego uczniów do przyprawienia życia braterskiego solą miłości: „Dobra jest sól; lecz jeśli sól smak swój utraci, czymże ją przyprawicie? Miejcie sól w sobie i zachowujcie pokój między sobą” (Mk 9,50). Sól jest symbolem życia. Ciekawy jest wschodni zwyczaj nacierania solą dziecka tuż po urodzeniu, by dać mu siłę i żywotność, a także oddalić od niego już na początku życia złe duchy. Sól jest też symbolem mądrości. Także my, gdy chcemy wykazać, że czyjeś słowa są pozbawione sensu, są próżne czy puste — mówimy, że są niesmaczne. Dodanie do własnych słów soli zrozumienia, refleksji, współczucia oznacza stanie się osobą zdolną do udzielania rad, podtrzymywania, umacniania i kierowania. Jednak sól jest też znakiem negatywnym: sama w sobie nie jest smaczna, słona woda nie gasi pragnienia, sól przyłożona do rany pali, połacie soli nad Morzem Martwym czynią krajobraz podobnym do księżycowego. Z tego powodu na Wschodzie oraz u Greków i Rzymian, kiedy chciano zniszczyć jakieś miasto na zawsze, po zdobyciu go i zburzeniu rzucono na ruiny sól. Sól jest drobnym elementem naszego codziennego życia, ale Biblia nadała jej znaczenie duchowe, obdarzyła „smakiem” życia i mądrości, miłości i oczyszczenia, strachu i wybawienia, ciepła i świadectwa. Do czego więc jesteśmy wezwani?

Chrześcijanin ma być solą dla społeczności, w której żyje: daje smak i zabezpiecza, uodparnia przed rozkładem, głupotą, zepsuciem moralnym, korupcją. Ma to czynić siłą swojego wnętrza. Autentyczny chrześcijanin musi chcieć, ale i musi mieć odwagę być innym niż ci, którzy nie znają Chrystusa i Jego Ewangelii. To przecież oznaczał chrzest: zrzucenie starego człowieka i przyobleczenie się w nowego. Trzeba uwrażliwiać sumienia, bo istnieje realne niebezpieczeństwo zwietrzienia, utraty własnej identyczności, tożsamości! Możemy zostać rozmyci! Pozostaje wtedy wiara szczątkowa: paciorek, tradycja, zwyczaj, wspomnienie, religijne gesty ze względu na żonę, rodziców, otoczenie. Zanika życie z wiary. Taki człowiek przestaje być solą! Jego życie nie świadczy o tym, że należy do Chrystusa. Jego postawa będzie usprawiedliwieniem dla tych, którzy do Chrystusa nie należą. Straszne jest zakończenie: na nic się już nie przyda, chyba na wyrzucenie i podeptanie przez ludzi. Chrześcijaństwo rozmyte, zwietrzałe, godne już tylko wyrzucenia i podeptania. Dlatego trzeba czuć, dokładać wysiłku, by się nie dać rozmyć, by nie zwietrzeć, by nasycić się Jezusem, wypracowując w sobie wiele sprawności.

YOU ARE THE LIGHT OF THE WORLD

The Gospel clearly urges us to become witnesses to Christ. And it invites us in two different ways, which, apparently, may look contradictory: the salt and the light. The salt cannot be seen but can be perceived; it can be tasted, relished. There are many persons that “can hardly be perceived”, as they are like “little ants” working and doing good all the time. At their side one can savor peace, serenity and joy. As it is said at present, their “radiations” are good. Light, instead, cannot be hidden. There are persons that “can be seen from afar”: Mother Therese of Calcutta, the Pope, a parish's rector. They hold important positions because of their natural leadership or because of their concrete priesthood. They are “brought into the limelight”. As today's Gospel says «on top of a mountain» or on a «lamp stand» (cf. Mt 5:14-15). We are all called to be salt and light. For over 30 years of his hidden life in Nazareth, Jesus himself was also “salt”. It is being said that, once, while he was playing, someone asked St. Aloysius Gonzaga what would he do if he knew that within a few minutes he would die. «I would keep on playing», he answered. He would go on carrying out his normal everyday life, and making life pleasant for his play pals. It may be we are called to be light. We are quite clearly so when we avow our own faith in difficult moments. Martyrs are great luminaries. And in certain environments, today, the mere fact of attending Mass may be the subject of jokes and general mockery. Going to Mass is already to be “light”. And light is always detected and seen, no matter how small it may be. A little light may change the night. Let us pray to the Lord for one another that we always know how to be salt. And how to be light, if need be. That our daily chores are carried out in such a way that through our good deeds people may praise our Father who is in Heaven (cf. Mt 5:16).

WORLD DAY OF THE SICK - Feb. 11th

On the Feast of Our Lady of Lourdes, the Church celebrates the World Day of the Sick. In our Parish during the 9:00 a.m. Mass, the Sacrament of Anointing of the Sick will be given to the elderly and the sick.

ADVERTISEMENTS IN THE PARISH BULLETIN

Those interested either in renewing or placing a new ad in our parish bulletin are asked to call our Parish office at (519) 672-0088 by February 12th, 2017.

INCOME TAX RECEIPTS

Official receipts for your contributions for the year 2016 are ready for pick-up at the Parish hall.

WORLD MARRIAGE DAY: FEBRUARY 12th

On Sunday, February 12th we celebrate World Marriage Day. During every Mass on that day married couples will renew their wedding vows and receive a special blessing.